

## LITERATURA

1. [Als1992] Georges Als, *Organization of Statistics in the Member Countries of the European Community*, Vol. 1, EUROSTAT, December
2. [Coo2003] *Coordination of activity of entities of the State Statistical System in Ukraine*, Supporting paper submitted by the State Statistical Committee of Ukraine, Statistical Commission and Economic Commission for Europe, Conference of European Statisticians, Fifty-second plenary session, CES/2004/36
3. [Exp2004] *Experience in coordination within the Bulgarian National Statistical System*, Supporting paper submitted by National Institute of Statistics, Bulgaria, CES/2004/31
4. [Fac2004] *Factors and principle measures influencing credibility and independence of Official Statistics (under conditions of the transformation of statistics)*. Invited paper submitted by Czech Statistical Office), CES/2004/13
5. [Fel2004] Ivan Fellegi, *Maintaining the credibility of Official Statistics*, CES/2004/11
6. [Gle2004] Jean-Pierre Le Gléau, *The system of official statistics in France: decentralized but closely coordinated*, CES/2004/10
7. [How2004] *How is quality of statistics managed and understood for a wider audience?* Invited paper submitted by Central Statistical Office, Poland, CES/17
8. [Kop2004] Günter Kopsch, Michael Neutze, Annette Pfeiffer, *How to communicate statistics*, Invited paper submitted by Federal Statistical Office (Destatis), Germany, CES/2004/16
9. [Kri2004] Ada van Krimpen, *Pro-activity: a Prerequisite?*, CES/2004/14
10. [Lun2004] Gunilla Lundholm, *The system of official statistics in Sweden: coordination through cooperation*, CES/2004/9
11. [New2004] Brian Newson, *EUROSTAT, National Accounts, Discussant's introduction*, ustna prezentacja referatu
12. [Off2004] *Official Statistics — a recognisable and enduring national resource*, Supporting paper submitted by New Zealand, CES/2004/18
13. [Pod1995] *Podstawowe zasady oficjalnych statystyk na obszarze Europejskiej Komisji Gospodarczej*, przyjęte na 47. sesji EKG 15 kwietnia 1992, „Biblioteka Wiadomości Statystycznych”, GUS, Warszawa 1995

Piotr SZUKALSKI

## Późne macierzyństwo w Europie

---

*W przeciwieństwie do okresu przed przejścia demograficznego, gdy waga macierzyństwa realizowanego po 34. roku życia była znaczna, dekady po II wojnie światowej charakteryzowały się niskim i zmniejszającym się znaczeniem późnego macierzyństwa. Sytuacja zaczęła się zmieniać w latach osiemdziesiątych w rezultacie odraczania macierzyństwa. Celem artykułu jest ukazanie przebiegu tego procesu w Europie, ze szczególną uwagą położoną na okres po roku 1960.*

Jedną spośród najbardziej widocznych przemian demograficznych ostatnich kilku dekad w Europie jest podwyższanie się przeciętnego wieku matek oraz wzrost odsetka urodzeń wydawanych na świat przez kobiety w wieku balzakowskim lub nieco niż-

szym<sup>1</sup>). Paradoksalnie, oznacza to powrót do przeszłości, gdy kobiety rodziły potomstwo przez cały okres rozrodczy, aczkolwiek przyczyny są całkowicie odmienne.

Późne macierzyństwo rozumieć można na kilka sposobów. Po pierwsze, przyjęć można *a priori* istnienie jakiegoś wieku rozdzielającego grupy młodszych i starszych kobiet w wieku rozrodczym. Po drugie, uznać można, iż z późnym macierzyństwem mamy do czynienia wówczas, gdy wydanie na świat potomstwa łączy się ze wzrostem prawdopodobieństwa wystąpienia komplikacji związanych z ciążą i porodem (wzrostem częstości poronień, zgonów okołoporodowych, martwych urodzeń, umieralności w pierwszym roku dziecka). Po trzecie, termin późne macierzyństwo rozumieć można w ograniczonym znaczeniu, odnoszącym się tylko do kobiet, które przekroczywszy pewną cezurę wieku decydują się na urodzenie pierwszego dziecka (oczywiście urodzenia kolejnych będą również zaliczać się do tej grupy, ale elementem konstytutywnym jest pierwsze urodzenie). W moim opracowaniu opowiadam się — głównie ze względu na ograniczenia wynikające z dostępności danych statystycznych — za pierwszym rozwiązaniem i przyjmuję jako cezurę wieku 35. rok życia. Zaznaczyć jednak chciałbym, iż krok taki — bynajmniej nie nowatorski — usprawiedliwić można pośrednio poprzez odwołanie się do rozwiązania drugiego<sup>2</sup>).

Celem artykułu jest prześledzenie zmian, jakie wystąpiły w Europie w sferze prokreacji wśród kobiet w wieku 35 lat i więcej, zwłaszcza zaś przybliżenie Czytelnikowi przebiegu i stanu zaawansowania tego procesu. Jesteśmy bowiem w ostatnich dwóch, trzech dekadach świadkami powolnego wzrostu znaczenia płodności starszych kobiet, czego wyraz stanowi używane w terminologii anglojęzycznej pojęcie *ageing of fertility*, podkreślające skutki odraczania decyzji prokreacyjnych.

Przedstawiając dane statystyczne dotyczące późnego macierzyństwa korzystać będę przede wszystkim z trzech mierników: 1) cząstkowych współczynników płodności odnoszących się do pięcioletnich grup wieku 35—39 lat, 40—44 lat i 45—49 lat (przyjmuję bowiem, iż w starszym wieku urodzenia występują na tyle rzadko, iż bez zniekształcania obrazu można je pominąć), 2) udziału dzietności realizowanej po 34. roku życia we współczynniku dzietności teoretycznej, 3) udziału urodzeń przez matki mające przynajmniej 35 lat wśród ogółu urodzeń. Odwołanie się do dwóch ostatnich mierników jednocześnie jest niezbędne — wszak udział urodzeń przez starsze matki wśród wszystkich urodzeń określający wagę późnego macierzyństwa dla liczby urodzeń ogółem znajduje się jednocześnie pod wpływem czynnika generacyjnego (kohortowego), czyli różnej liczby kobiet wchodzących w skład poszczególnych generacji w wieku rozrodczym, jak i odnotowywanego poziomu płodności.

### PÓŻNE MACIERZYŃSTWO W PRZESZŁOŚCI

W przeszłości brak skutecznej kontroli urodzeń, prowadząc do występowania urodzeń w trakcie całego życia rozrodczego kobiet, przejawiał się dużym znaczeniem późnej płodności w reprodukcji ludności. Wśród wzorcowej populacji Hutterytów, charakteryzującej się najwyższym, znanym demografii historycznej, poziomem płodności, tzw.

<sup>1</sup>) Na marginesie, rodzi się pytanie, czy w dzisiejszym świecie, w efekcie przemian ludnościowych, a przede wszystkim w rezultacie zmiany postrzegania wieku „przedpola starości”, samo określenie „wiek balzakowski” nie traci swego pierwotnego sensu.

<sup>2</sup>) Wskazuje na to choćby wysoki odsetek urodzeń przedwczesnych odnotowywany również i w Polsce wśród kobiet w wieku 35 lat i więcej, jak i wyższe ryzyko zgonu okołoporodowego w tej populacji [Wróblewska, 2002]. Wybierając cezurę 35 lat chciałbym jednak zaznaczyć, iż w zachodniej literaturze przedmiotu najczęściej pod pojęciem *late fertility* rozumie się płodność kobiet w wieku 40 lat i więcej, termin *latest-late fertility* rezerwuje się natomiast dla kobiet mających przynajmniej 45 lat.



plodnością naturalną (jednoczesnym występowaniem braku jakichkolwiek metod kontroli urodzeń oraz wczesnym i powszechnym wstępowaniem kobiet w związki małżeńskie), płodność interesującej nas subpopulacji była wysoka. W wieku 35—39 lat natężenie urodzeń wynosiło 406 porodów na 1000 kobiet, w wieku 40—44 lat było ich 222, zaś wśród kobiet mających 45—49 lat jeszcze 61 [Cieślak, 1992, s. 156]. Dzietność po 34. roku życia odpowiadała wtedy za 27,7% dzietności ogółem. W przypadku innych populacji, charakteryzujących się w minionych wiekach wysoką płodnością, otrzymujemy zbliżone wielkości z przedziału 22—26% [Holzer, 1994, s. 198].

Zdecydowanie wyższy udział dzietności realizowanej po 34. roku życia odnotowywano w Szwecji, gdzie od dawna funkcjonuje system ewidencji ludności, np. w latach 1751—1755 stanowiła 33,1%, 33,9% — w latach 1801—1805, w latach od 1851—1855 aż 37,7%, zaś 34,8% — w latach 1896—1900 (obliczenia własne na podstawie [Sundbärg, 1970, s. 121]). Wynikało to przede wszystkim z bardzo niskiej płodności kobiet młodych, a zwłaszcza bardzo młodych, co związane było z późnym wiekiem zawierania małżeństw. Przykładowo, płodność w wieku 15—20 lat pomiędzy 1750 r. a 1900 r. była na mniej więcej takim samym poziomie, jak płodność kobiet mających 45—50 lat, zaś płodność kobiet w wieku 20—25 lat, choć przez większość tego okresu była o 20—30% wyższa niż kobiet w wieku 40—45 lat, to pomiędzy 1840 r. a 1890 r. była od niej niższa. O wysokiej płodności kobiet w wieku balzakowskim w Szwecji przelomu wieków XIX i XX — zwłaszcza w porównaniu do młodych kobiet — niech świadczy zestawienie odnoszące się do lat 1891—1900 [Sundbärg, 1970, s. 122]:

Wiek	Płodność	Wiek	Płodność	Wiek	Płodność
18 .....	0,0194	35 .....	0,1932	43 .....	0,0777
19 .....	0,0386	36 .....	0,1864	44 .....	0,0540
20 .....	0,0635	37 .....	0,1785	45 .....	0,0337
21 .....	0,0895	38 .....	0,1661	46 .....	0,0183
22 .....	0,1168	39 .....	0,1543	47 .....	0,0087
23 .....	0,1394	40 .....	0,1419	48 .....	0,0039
24 .....	0,1597	41 .....	0,1198	49 .....	0,0015
25 .....	0,1758	42 .....	0,1001	50 .....	0,0005

Płodność kobiet w pierwszych latach piątej dekady ich życia była zatem na poziomie porównywalnym z płodnością kobiet o dwadzieścia lat młodszych, czyli grupy, która jeszcze do niedawna w państwach Europy Środkowo-Wschodniej charakteryzowała się najwyższym natężeniem urodzeń. Jako uzupełnienie danych dodam, że pomiędzy 1891 a 1900 rokiem urodzonych zostało ogółem w Szwecji 385 dzieci przez kobiety w wieku 48 lat, 130 przez matki mające 50 lat, jednaścioro dzieci miało matki w wieku 51 lat, zaś zaledwie troje — 52 lata. Nie odnotowano ani jednego urodzenia przez kobiety starsze. Ogółem dzieci urodzone przez kobiety mające przynajmniej 35 lat stanowiły wówczas 32% wszystkich urodzeń.

Wraz ze zmniejszającą się płodnością w Szwecji malał udział dzietności realizowanej po 34. roku życia — w latach 1920 i 1921 wynosił 28,7%, zaś w roku 1930 — jedynie 25% (obliczenia własne na podstawie [Szulc, 1936, s. 81]<sup>3)</sup>). Ograniczanie dzietności prowadziło przede wszystkim do eliminacji urodzeń wyższego rzędu, które zazwyczaj wydawane są na świat przez starsze matki.

W międzywojennej Polsce odnotowywano zdecydowanie niższy udział dzietności teoretycznej realizowanej po 34. roku życia, wynosił on np. w latach 1927 i 1928 „jedy-

<sup>3)</sup> Przez większość ostatniego czterdziestolecia wielkość ta oscylowała wokół 10% — tabl.

nie” 29,2%. Jeszcze niższy był udział urodzeń przez starsze matki wśród ogółu urodzeń — dla lat 1927—1932, dla których opublikowano szczegółowe dane [GUS, 1934, 1937, 1939], ów udział przybierał wartość od 17,2% w roku 1927 do 18,9% w 1928 r. (dla miast i dla wsi ekstrema osiągnięte zostały w tych samych latach i przyjęły wartości 16,1% i 17,2% w miastach, a na wsi — 17,5% i 19,3%).

Ogółem, w okresie międzywojennym ponad jedna szóstka wszystkich urodzeń pochodziła od matek mających co najmniej 35 lat. Należy przy tym podkreślić znaczące zróżnicowanie badanego odsetka w zależności od miejsca zamieszkiwania matki (a w jego ramach również od wielkości ośrodka miejskiego zamieszkiwanego przez matkę) oraz — w mniejszym stopniu — jej wyznania. W miastach mających ponad 100 tys. mieszkańców w roku 1931 dzieci wydane na świat przez starsze matki stanowiły tylko 14,7% urodzeń, w miastach od 25 tys. do 100 tys. mieszkańców — 15%, zaś w mniejszych ośrodkach miejskich (do 25 tys.) — 17,8%. Tak dużą różnicę wyjaśnić można odmiennym poziomem płodności, znacznie niższym w przypadku miast i zmniejszającym się wraz z wielkością miasta. Jeśli idzie o wpływ wyznania, wyraźnie przodowały, w interesującym nas względzie, matki wyznania mojżeszowego, bowiem aż 22,3% ich urodzeń należało do zajmującej nas kategorii. W przypadku pozostałych religii różnice były niewielkie, udziały oscylowały wokół 17—18%.

Znaczną rozbieżność pomiędzy wartościami obu wspomnianych mierników wyjaśnić należy strukturą wieku kobiet w wieku rozrodczym, nadreprezentacją kobiet młodych, urodzonych na przełomie wieków XIX i XX.

W okresie między wojnami znaleźć można również przykłady bardzo niskich udziałów dzietności starszych matek, frakcji oscylujących wokół 10—11% w regionach Europy charakteryzujących się najniższym poziomem dzietności (np. w Dreźnie i Berlinie, gdzie współczynnik dzietności teoretycznej na początku lat trzydziestych przyjmował wartość 0,87—0,89 [Szulc, 1938]).

Podsumowując dotychczasową część wywodów można powiedzieć, iż w warunkach społeczeństw tradycyjnych, charakteryzujących się brakiem kontroli urodzeń, płodność kobiet mających 35 lat i więcej odpowiadała za znaczną część wszystkich urodzeń (przynajmniej za 1/4, zaś w przypadku starszego wieku zawierania związków małżeńskich nawet za 1/3). Wraz z ograniczaniem liczby potomstwa waga rozrodczości starszych, potencjalnych, matek znacznie zmniejszała się wskutek rezygnacji z urodzeń wyższej kolejności występujących z natury rzeczy w populacji kobiet starszych.

### *PÓŹNE MACIERZYŃSTWO WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE*

W okresie bezpośrednio powojennym w Europie współwystępowały wczesne i powszechne zawieranie związków małżeńskich oraz relatywnie niewysoki poziom płodności (choć w większości krajów wyższy niż w okresie przedwojennym). Prowadziło to do występowania wzorca płodności realizowanej w pierwszych latach po zawarciu małżeństwa. Wraz z zapoczątkowanym w latach sześćdziesiątych ograniczaniem dzietności, co prowadziło niekiedy do poziomu płodności niezapewniającego prostej zastępowalności pokoleń, zaczęła powoli wzrastać frakcja osób bezdzietnych i przede wszystkim udział osób, które redukowały liczbę potomków do jednego bądź dwóch. Zmniejszaniu dzietności początkowo nie towarzyszył silny wzrost wieku zawierania małżeństw i wydawania na świat potomstwa. W efekcie ograniczeniu uległ udział dzietności realizowanej po 34. roku życia (tablica).



**UDZIAŁ DZIETNOŚCI PO 34. ROKU ŻYCIA WE WSPÓLCZYNNIKU DZIETNOŚCI  
CAŁKOWITEJ W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH EUROPEJSKICH (w %)**

K r a j e	1960	1970	1980	1990	2000
Republika Czeska .....	6,0	4,1	3,7	3,4	7,0
Francja .....	14,0	12,0	8,1	12,2	14,0 <sup>a</sup>
Litwa .....	20,8	13,4	9,9	6,8	8,6
Niderlandy .....	21,9	13,9	7,9	12,7	16,1
Niemcy .....	14,3	12,7	7,8	11,4	12,2 <sup>a</sup>
<b>Polska .....</b>	<b>14,0</b>	<b>10,9</b>	<b>8,1</b>	<b>7,6</b>	<b>9,6</b>
Rosja .....	13,3	10,3	6,2	6,3	6,0
Szwecja .....	11,9	8,7	8,7	11,3	16,3
Węgry .....	8,2	5,8	4,3	5,2	8,9
W. Brytania .....	11,8	9,4	7,4	9,8	14,5
Włochy .....	17,9	14,7	10,1	12,8	18,8 <sup>b</sup>

*a* 1999 r. *b* 1997 r.

Z r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie [Council of Europe, 2002].

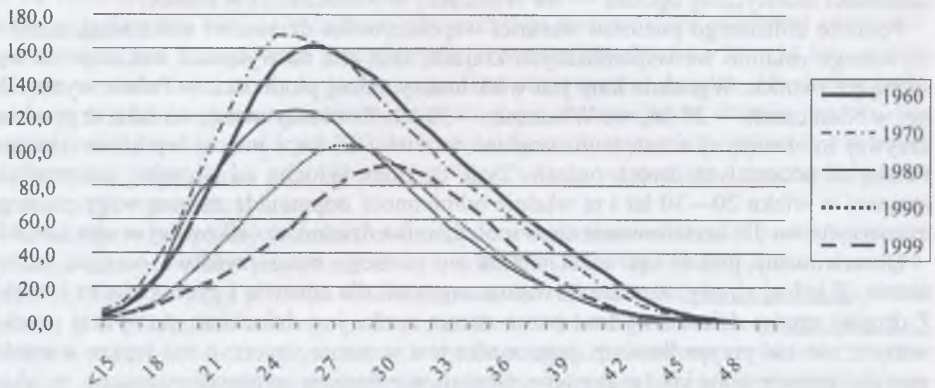
Sytuacja zaczęła się zmieniać w latach osiemdziesiątych, kiedy zauważalny stał się proces podwyższania się wieku tworzenia związków i wydawania na świat potomstwa. Pomijając przyczyny takiego przebiegu wydarzeń<sup>4)</sup>, zaowocowało to w krajach, gdzie wzmiankowane procesy miały miejsce, wzrostem udziału dzietności po 34. roku życia we współczynniku dzietności teoretycznej. Wzrost ten zaobserwowany był w krajach Europy Zachodniej, Północnej i Południowej już w latach osiemdziesiątych. W latach dziewięćdziesiątych do tego grona dołączyły państwa Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie przyspieszona adaptacja do gospodarki rynkowej wpłynęła na „westernizacyjne” modyfikacje zachowań prokreacyjnych. Tym niemniej, nadal znaczenie późnej płodności jest w b. państwach socjalistycznych relatywnie nieduże, głównie wskutek krótkiego czasu, jaki upłynął od momentu rozpoczęcia procesu odraczania urodzeń. Wcześniej wiek wydawania na świat potomstwa w Europie Środkowej i Wschodniej był bardzo niski. Dlatego też w pierwszej fazie odroczenie wpływa przede wszystkim na wzrost znaczenia dzietności realizowanej w drugiej połowie trzeciej dekady życia i w pierwszej połowie dekady czwartej. Nie można również zapominać o fakcie, iż w warunkach państw słowiańskich Europy Wschodniej lata dziewięćdziesiąte były okresem przede wszystkim ograniczania.

Jak wspominałem, ostatnie dekady są na obszarze Europy okresem współwystępowania dwóch procesów — redukcji dzietności oraz odraczania momentu wydania na świat potomstwa. Wykres 1 pokazuje zmiany, jakim podlegał w trakcie czterdziestu lat rozkład płodności kobiet zamieszkujących Włochy, kraj odznaczający się najwyższym przeciętnym wiekiem wydawania na świat potomstwa w Europie.

Przedstawione dane wskazują, iż do lat osiemdziesiątych przemiany płodności zachodzące we Włoszech ograniczały się do redukcji dzietności, dopiero okres późniejszy przyniósł tendencję do odraczania momentu wydawania na świat potomstwa (zauważmy, iż w latach sześćdziesiątych zaobserwować można zmiany przeciwne — do obniżania się wieku wydawania potomstwa). W rezultacie we Włoszech maksymalne natężenie urodzeń przypada na 30. rok życia (w 1999 r. — 92,5 urodzenia na 1000 kobiet), pod-

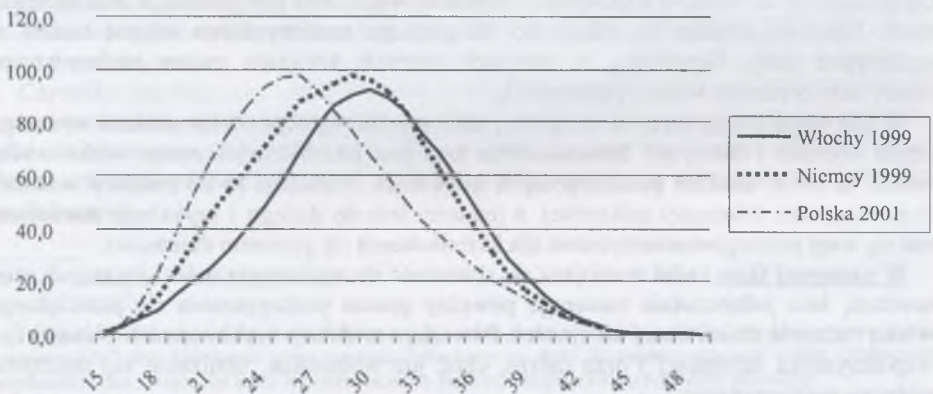
<sup>4)</sup> Jak się wydaje, najpełniej owe przyczyny ujęła V. K. Oppenheimer [1988] sugerując, iż chodzi przede wszystkim o opóźnianie się momentu osiągnięcia statusu odpowiedniego do założenia rodziny, spowodowane sytuacją na rynku pracy i jej konsekwencjami — koniecznością wydłużonej skolarzacji i „przeczekania” kilku pierwszych, niestabilnych, lat pracy.

**Wykr. 1. ROZKŁAD PŁODNOŚCI MIESZKANEK WŁOCH W LATACH 1960—1999**  
(liczba urodzeń na 1000 kobiet w danym wieku)



Źródło: [ISTAT, 2002, tabl.2.07].

**Wykr. 2. PŁODNOŚĆ KOBIET WE WŁOSZECH, NIEMCZECH I W POLSCE WEDŁUG WIEKU**  
(urodzenia na 1000 kobiet w danym wieku)



Źródło: [ISTAT, 2002: tabl. 2.07; *Statistisches...*, 2002; obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych 2001 i 2002*].

czas gdy w 1960 r. dotyczyło to wieku 26 lat, w 1970 r. — 24 lat, w 1980 r. — 25 lat, zaś w 1990 r. — 27 lat. Podkreślenia warte jest przy tym przyspieszenie, jakiemu podlegał w ostatniej dekadzie proces odraczania momentu urodzenia dziecka.

Wykres 2 przedstawia rozkład płodności według wieku matek w trzech krajach reprezentujących odmienne poziomy udziałów dzietności realizowanej po 34. roku życia w dzietności teoretycznej ogółem — we Włoszech, w Niemczech i w Polsce.

Pomimo zbliżonego poziomu wartości współczynnika dzietności całkowitej, odnotowywanego ostatnio we wspomnianych krajach, rzut oka na wykres 2 wskazuje na występujące różnice. Wyraźnie inny jest wiek maksymalnej płodności: w Polsce wynosi 26 lat, w Niemczech — 29 lat, we Włoszech — 30 lat. Zwróćmy uwagę na fakt, iż przebieg krzywej informującej o natężeniu urodzeń w wieku 35 lat i więcej wyraźnie odróżnia Polskę od pozostałych dwóch państw. Tym, co różni Włochy od Niemiec jest przebieg krzywej w wieku 20—30 lat i ta właśnie odmienność odpowiada za inną wagę późnego macierzyństwa dla kształtowania się współczynnika dzietności całkowitej w obu krajach.

Obserwowany proces upowszechniania się późnego macierzyństwa oceniać można różnie. Z jednej strony, oznacza to wzrost zagrożeń dla zdrowia i życia dziecka i matki. Z drugiej strony, dziecko wydane przez starszą matkę jest dzieckiem zazwyczaj oczekiwanym, nie zaś przypadkowym, jego matka jest w stanie stworzyć mu lepsze warunki, zarówno emocjonalne jak i materialne. Otwartym pytaniem natomiast pozostaje, w jakim stopniu decyzje o późnym wydaniu na świat dziecka związane są z dochodzeniem przez doświadczone przez życie panie do wniosku, iż: „gdy nic w życiu nie wychodzi tak, jak sobie wymarzyliśmy, nie udało nam się zrobić kariery, wyjść za mąż za człowieka, który nas rozumie, to zawsze w zanadru mamy macierzyństwo” — w domyśle jako drogę samorealizacji (tak napisała Polka, autorka listu do redakcji „Wysokich Obcasów” — cyt. za [Szpakowska, 2003, s. 229]).

## Zakończenie

Coraz powszechniejsza akceptacja późnego macierzyństwa — tak bowiem należy jednoznacznie ocenić wzrost znaczenia płodności po 34. roku życia — uznawana jest coraz częściej za jedno z kluczowych znamion współczesnych przemian demograficznych. Upowszechnianie się skłonności do późnego macierzyństwa wpisać można w ogólniejsze ramy. Generalnie, w ostatnich czterech dekadach można zaobserwować cztery fazy przemian wzorca płodności<sup>5)</sup>.

W pierwszej z nich zaczyna się zmniejszać częstość występowania urodzeń wyższego rzędu (trzecich i dalszych). Równocześnie brak jest jakichkolwiek zmian wieku wydawania na świat urodzeń poszczególnych kolejności. Prowadzi to do redukcji wartości współczynnika dzietności całkowitej, a jednocześnie do dużego i szybkiego zmniejszania się wagi późnego macierzyństwa dla kształtowania się poziomu dzietności.

W następczej fazie nadal zmniejsza się skłonność do wydawania dzieci wyższych rang urodzeń, lecz jednocześnie następuje powolny proces podwyższania się przeciętnego wieku rodzenia dzieci danej kolejności. Powoduje to dalszy szybki spadek okresowego współczynnika dzietności<sup>6)</sup> oraz dalsze, choć już wolniejsze, obniżanie się znaczenia późnego macierzyństwa.

<sup>5)</sup> Opieram się na pracy W. Bosveld [1996, s. 208 i 209], poddając systematyzację niderlandzkiej badaczki pewnym modyfikacjom i rozszerzeniom.

<sup>6)</sup> Pamiętać należy, iż okresowy współczynnik dzietności całkowitej zmienia swe wartości nie tylko pod wpływem rzeczywistych zmian dzietności, lecz również pod wpływem zmiany kalendarza płodności [Bongaarts, Feeney, 1998; Frączczak, Ptak-Chmielewska, 1999].



W fazie trzeciej poziom płodności odnoszącej się do trzecich i dalszych urodzeń stabilizuje się na niskim poziomie. Tym niemniej, współczynnik dzietności nadal się obniża wskutek redukcji skłonności do wydawania na świat dzieci pierwszej i drugiej kolejności przez młode kobiety (ponownie znaczną część tego spadku przypisać można podwyższaniu się przeciętnego wieku w chwili macierzyństwa). Udział dzietności realizowanej po 34. roku życia stabilizuje się lub nieco się podnosi.

Ostatnia faza ma miejsce wówczas, gdy następuje kompensacja odłożonej płodności. Realizowana jest ona głównie przez kobiety w wieku 25—29 lat i 30—34 lata, wśród których wzrasta częstość występowania urodzeń pierwszych i drugich. Na skutek kompensacji rośnie również natężenie urodzeń drugiej i, w mniejszym stopniu, trzeciej kolejności wśród kobiet mających 35 lat i więcej (przede wszystkim kobiet z pierwszej pięcioletniej grupy wieku tego przedziału). W rezultacie wzrasta też i znaczenie tej grupy wieku dla reprodukcji ludności.

W następstwie opisanych zmian, związanych z odraczaniem decyzji prokreacyjnych, sytuacja zaczyna nieco przypominać stan odnotowywany przed przejściem demograficznym, kiedy to waga późnego macierzyństwa dla reprodukcji była duża. Podejrzewać należy, iż w przypadku dalszego podwyższania się wieku formowania stałego związku i wieku wydawania na świat potomstwa społeczeństwa państw europejskich zmierzać będą do sytuacji, gdy późne macierzyństwo będzie odpowiadać za 1/4 wszystkich urodzeń (już obecnie ponad 1/5 wszystkich urodzeń we Włoszech przypada na kobiety w wieku 35 lat i więcej)<sup>7)</sup>.

Wraz z odraczaniem płodności oraz jej ograniczaniem w ostatnich dwóch dekadach byliśmy świadkami rozpoczęcia przewidywanej przez niektórych demografów rektangularyzacji krzywej opisującej płodność<sup>8)</sup> [Kohler, Billari, 2003]. Postępująca rektangularyzacja krzywej płodności nie oznacza jednak, iż ów relatywnie wysoki i wyrównany poziom płodności dotyczyć będzie całego wieku rozrodczego.

Czynniki fizjologiczne (wzrost wraz z wiekiem odsetka kobiet bezpłodnych), jak i kulturowe<sup>9)</sup> przemawiają za uznaniem, iż po przekroczeniu pewnego wieku (zapewne bliskiego 35 lat) następuje szybki, biologicznie zdeterminowany spadek płodności. Dlatego też oczekiwanie, iż pojawienie się *designed child* (zaplanowanego, „zaprojektowanego” w szczegółach przez rodziców dziecka — w tym i momentu jego pojawienia się na świecie) będzie często przesuwane na bardzo zaawansowany wiek matek, jest ogólnie mówiąc naiwne.

Czynniki fizjologiczne i uwarunkowania ekonomiczno-obyczajowe będą odpowiadać za umacnianie się zapewne w przyszłości skłonności do późnego wydawania potomstwa, lecz osobiście nie wyobrażam sobie, aby w perspektywie najbliższych dwóch, trzech dekad urodzenia przez matki po 34. roku życia odpowiadały za więcej niż 1/4 dzietności realizowanej.

dr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

<sup>7)</sup> Wysoki udział dzietności realizowanej po 34. roku życia we współczynniku dzietności teoretycznej „wzmocniony” jest dodatkowo przez czynnik kohortowy — dużą liczebność generacji kobiet urodzonych trzydzieści kilka i więcej lat temu w porównaniu do generacji rozpoczynających okres rozrodczy.

<sup>8)</sup> Rektangularyzacja to upodabnianie się krzywej przedstawiającej płodność kobiet do prostokąta — widoczny jest zatem relatywnie długi okres życia rozrodczego charakteryzujący się dość wysokim i relatywnie wyrównanym natężeniem urodzeń (dotyczy to w przybliżeniu wieku 23—37 lat), podczas gdy w okresach życia poprzedzających ten przedział wieku i następujących po nim płodność jest bardzo niska.

<sup>9)</sup> W demografii społecznej znaleźć można określenie *cultural age deadline* oznaczające maksymalny wiek uznawany przez społeczeństwo za właściwy dla dokonania się przejścia z jednego stanu do drugiego, np. zwiększenia liczby posiadanej potomstwa, a zwłaszcza wydania na świat pierwszego dziecka.



## LITERATURA

- [1] Bongaarts J., Feeney G., 1998, *On the tempo and quantum of fertility*, „Population and Development Review”, vol. 24, nr 2, s. 271—291
- [2] Bosveld W., 1996, *The ageing of fertility in Europe. A comparative demographic-analytic study*. Thesis Publishers, Amsterdam, s. 285
- [3] Cieślak M. (red.), 1992, *Demografia. Metody analizy i prognozowania*, wyd. II, PWN, Warszawa, s. 355
- [4] Council of Europe, 2002, *Recent demographic development in Europe 2002*, Strasbourg (wersja elektroniczna)
- [5] Frątczak E., Ptak-Chmielewska A., 1999, *Formuła Bongaartsa-Feeneya — zastosowania dla Polski*, „Studia Demograficzne”, nr 2 (136), s. 43—61
- [6] GUS, 1934, *Matżeństwa, urodzenia i zgony, 1927, 1928*, „Statystyka Polski”, seria A, z. 27, s. 132
- [7] GUS, 1937, *Matżeństwa, urodzenia i zgony, 1929, 1930*, „Statystyka Polski”, seria C, z. 45, s. 189
- [8] GUS, 1939, *Matżeństwa, urodzenia i zgony, 1931, 1932*, „Statystyka Polski”, seria C, z. 102, s. 288
- [9] Holzer J. Z., 1994, *Demografia*, wyd. IV, PWE, Warszawa, s. 363
- [10] ISTAT, 2002, *Annuario Statistico 2002*, Roma, s. 745
- [11] Kohler H.-P., Billari F., 2003, *The biodemography of late and low fertility: the challenges and possibilities provided by medical progress*, referat przedstawiony na konferencji *The Second Demographic Transition in Europe*, Spa, Belgium, 19—24 czerwca 2003
- [12] Oppenheimer V. K., 1988, *A theory of marriage timing*, „American Journal of Sociology”, vol. 94, nr 3, s. 563—591
- [13] Sundbarg G., 1970, *Bevölkerungsstatistik Schwedens 1750—1900*, Statistiska Centralbyran, Stockholm (reprint wydania z roku 1901)
- [14] Statistisches Bundesamt, 2002, *Statistisches Jahrbuch für die Bundesrepublik Deutschland*, Wiesbaden (wersja elektroniczna dostępna na stronie [www.destatis.de/download/jahrbuch](http://www.destatis.de/download/jahrbuch))
- [15] Szpakowska M., 2003, *Chcieć i mieć. Samowiedza obyczajowa w Polsce okresu przemian*, Wyd. WAB, Warszawa, s. 284
- [16] Szukalski P., 2003, *Bezdzietność w Europie*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 1, s. 63—73
- [17] Szulc S., 1938, *Ruch naturalny ludności*, [w:] Reyman E. J. (red.), *Encyklopedia nauk politycznych*. t. 3. Wyd. Instytutu Społecznego, Warszawa, hasło: *ludność*. s. 695—736
- [18] Wróblewska W., 2002, *Wybrane aspekty zdrowia reprodukcyjnego w Polsce*, „Studia Demograficzne”, nr 1 (141), s. 11—42

## INFORMACJE. PRZEGLĄDY. RECENZJE

### 27 Konferencja CIRET

Od 15 do 17 września 2004 r. odbyła się w Warszawie 27 Konferencja CIRET, za-tytułowana „Badania tendencji gospodarczych”. Organizację konferencji powierzono Instytutowi Rozwoju Gospodarczego SGH, we współpracy z GUS oraz NBP. Spotkania takie odbywają się raz na dwa lata w jednym z krajów, których przedstawiciele są członkami tej organizacji. Następne spotkanie zostało zaplanowane na jesień 2006 r. w Rzymie.

CIRET to skrót od angielskiej nazwy naukowego Centrum Międzynarodowych Badań Tendencji Gospodarczych — *Centre for International Research on Economic Tendency Surveys*. Powstało ono w 1953 r. Obecnym przewodniczącym CIRET jest dyrektor szwajcarskiego Instytutu Badań Cykli Gospodarczych (*Konjunkturforschungsstelle der ETH Zürich — KOF*) — prof. Bernd Schips, wiceprzewodniczącym — Gernot Nerb